

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Po nich dziedziczymy

The graphic features a teal background. A central orange cone points downwards from the text. Below it, several overlapping circles in light blue, pink, red, and blue are visible. At the bottom, there are abstract shapes in green, orange, and blue.

Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie

Po nich dziedziczymy

Materiały opracowane z okazji obchodów
Zachodniopomorskich Dni Dziedzictwa 2022

Szczecin 2023

Redaktor naczelny
Maria Witek
Redaktor prowadzący
Anna Bartczak

Projekt okładki, projekt graficzny i skład
Monika Jagielska

© Copyright by Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie i autorzy

ISBN 978-933448-8-8

Wydawca
Biuro Dokumentacji Zabytków
70-506 Szczecin, Ul. Teofila Starzyńskiego 3-4
www.bdz.szczecin.pl



**BIURO
DOKUMENTACJI
ZABYTEKÓW
W SZCZECINIE**



Instytucja Kultury
Samorządu Województwa
Zachodniopomorskiego

Spis treści

Od redakcji	5
JANINA KOCHANOWSKA	
Pomorska scheda księżnej Anastazji Mieszkówny	7
SYLWIA WESOŁOWSKA	
Humboldtowie i ich pomorskie koneksje	25
DARIUSZ KACPRZAK	
<i>Nos Graeci, nos Romani, nos Pomerani</i> : dziedzictwo starożytności – dziedzictwo początku XX wieku. Szczecińska kolekcja antyczna Heinricha Dohrna	49
ANDRZEJ WOJCIECH FELIŃSKI	
Stoewer – dwa pokolenia start-upowców	73
ALICJA CYKALEWICZ-TYMBARSKA	
Grzechy młodości? Walter Gropius i wilhelmiński modernizm na Pomorzu Zachodnim	89
MARTA EWA KURZYŃSKA	
Podwaliny w ochronie przyrody Pomorza Zachodniego, czyli rzecz o rewolucjonistach natury	113
ANNA LEW-MACHNIAK	
Janina Szczerska – pionierka szczecińskiej oświaty	143
KATARZYNA ZWIERZEWICZ	
Czesław Piskorski – dziennikarz, pisarz i wydawca, pionier polskiego krajoznawstwa na Pomorzu Zachodnim	153
KRZYSZTOF KOWALSKI, WOJCIECH FILIPOWIAK	
Profesor Władysław Filipowiak (1926–2014). Kształtowanie tożsamości regionalnej Pomorza Zachodniego	169
ALEKSANDRA HAMBERG-FEDEROWICZ	
Mirosław Hamberg. Inżynier wszechstronny, nauczyciel wielu	185

Marta Ewa Kurzyńska
Muzeum Narodowe w Szczecinie

Podwaliny w ochronie przyrody Pomorza Zachodniego, czyli rzecz o rewolucjonistach natury

Tekst dedykowany pamięci zachodniopomorskich „rewolucjonistów natury”¹ Paula Robiena i Jerzego Noskiewicza, w 140 rocznicę urodzin Robiena, 100 rocznicę powstania jego stacji przyrodniczej Naturwarte Mönne oraz 90 rocznicę urodzin Noskiewicza.

W historii ochrony przyrody pojawiają się warte przypomnienia postaci i wątki związane z Pomorzem Zachodnim, stanowiące podwaliny aktualnego nastawienia do zagadnień z tej dziedziny. Ich prezentacji poświęcony jest poniższy tekst².

Ochrona przyrody w XXI wieku

Sięgając po jedno z licznych wyjaśnień, czym jest ochrona przyrody – zgodne z trendami wyznaczonymi przez międzynarodowe organizacje, które określają kierunki i obszary działań w tej dziedzinie współcześnie (dokumenty z lat 80. i 90. XX oraz z początku XXI w.)³ – można przeczytać m.in. że jest to: „[...] działalność człowieka mająca na celu zachowanie różnorodności biologicznej na poziomie genetycznym, gatunkowym i ekosystemowym, utrzymanie prawidłowego przebiegu procesów ekologicznych i stabilności ekosystemów naturalnych, zapewnienie przetrwania zagrożonym gatunkom

¹ „Rewolucjoniści natury” – określenie zaczerpnięte z tekstów P. Robiena, opisujące osoby z niebywałą determinacją przeciwdziałające degradacji natury, przyczyniające się do zmiany stosunku działania i myślenia wobec niej.

² Tekst powstał przy przy merytorycznym wsparciu Łukasza Ławickiego – gryfińskiego ornitologa, odrofila, eksperta i aktywisty przyrodniczego. Niniejszym dziękuję za wszelkie „insepceje”.

³ Chodzi o inicjatywy i dokumenty takich organizacji jak np.: Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody (International Union for Conservation of Nature, IUCN), w ramach której działa też Komisja Gatunków Ginących (Species Survival Commission); Organizacja Narodów Zjednoczonych – Program Środowiskowy Organizacji Narodów Zjednoczonych (United Nations Environmental Programme – UNEP); Światowy Fundusz na rzecz Przyrody (World Wide Fund for Nature – WWF). Za: J. Radziejowski, *Obszary chronionej przyrody. Historia, stan obecny, wyzwania przyszłości*, Warszawa 2011, s. 17–20.

organizmów żywych, zachowanie siedlisk przyrodniczych i składników przyrody nieożywionej (powietrza atmosferycznego, wód, gleb, zasobów mineralnych), przywracanie naturalnego stanu układów biologicznych (populacji, biocenozy, ekosystemów), siedlisk i składników środowiska przyrodniczego oraz kształtowanie właściwych postaw wobec przyrody. Działania ochronne, wykorzystujące wiedzę i osiągnięcia różnych nauk przyrodniczych (m.in. biologii, ekologii, fitosocjologii, biogeografii, geologii), obejmują ochronę gatunkową mającą na celu ochronę zagrożonych gatunków w miejscu ich występowania (ochrona *in situ*) bądź poza ich środowiskiem życia (ochrona *ex situ*) i ochronę obszarową mającą na celu zachowanie cennych przyrodniczo ekosystemów naturalnych, siedlisk przyrodniczych, krajobrazów i pojedynczych elementów przyrody poprzez tworzenie parków narodowych, rezerwatów przyrody, parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu i użytków ekologicznych⁴.

We współczesnym postrzeganiu ochrony przyrody ogromną rolę odgrywają koncepcje „różnorodności biologicznej” oraz „zrównoważonego rozwoju”. Pierwsza z nich dotyczy ochrony „wszystkich walorów przyrody żywej, we wszystkich przejawach jej występowania i we wszystkich jej siedliskach”, czyli zakłada, że zabezpieczenie przed wyginięciem powinno obejmować nie tylko gatunki rzadkie i zagrożone, ale także gatunki pospolite czy użytkowe, współtworzące bogactwo genetyczne lokalnych ekosystemów, postrzegane jako warunek ich stabilności i lepszej odporności na zachodzące w środowisku zmiany. Natomiast koncepcja „zrównoważonego rozwoju” dokłada umiejętne gospodarowanie zasobami użytkowymi przyrody, czyli przeciwdziałanie degradacji i nadmiernej eksploatacji zasobów przyrodniczych w wyniku uprzemysłowienia i urbanizacji, wydobywania surowców naturalnych czy innych przejawów działalności gospodarczej człowieka – rolnictwa, leśnictwa, itd., (antropopresji) – oraz proekologicznego zarządzania odpadami powstałymi w ramach działalności ludzkiej⁵.

Podstawowe znaczenie dla osiągnięcia sukcesu w dziedzinie ochrony przyrody stanowią przede wszystkim zainteresowanie i wola decydentów (władzy państwowej i biznesu), przekładające się na zapewnienie odpowiednich narzędzi w działalności ochronnej (przepisy prawa, ich egzekwowanie, finansowanie), prowadzące do realnej sprawczości instytucji delegowanych do ochrony przyrody, a także proekologiczna edukacja i budowanie sieci

⁴ *Ochrona przyrody*, red. J. Szubierajska www.ekologia.pl/wiedza/slovniki/leksykon-ekologii-i-ochrony-srodowiska/ochrona-przyrody, dostęp – 27.08.2022.

⁵ Za: J. Radziejowski, *Obszary chronionej przyrody...*, s. 15–20.

współpracy między instytucjami powołanymi do ochrony przyrody a społecznościami lokalnymi i organizacjami społecznymi, stanowiącymi bezpośrednich beneficjentów jakości otaczającego ich środowiska naturalnego.

Działania na rzecz ochrony przyrody, czyli przeciwdziałające jej degradacji i dewastacji, obejmują prace inwentaryzacyjne, naukowo-badawcze dotyczące stanu i przeobrażeń przyrody, programy ochrony czynnej oraz działania administracyjno-prawne (ochronę prawną zagrożonych gatunków i wrażliwych ekosystemów, wyznaczanie chronionych obiektów przyrody i ich granic – w tym terenów o wysokich walorach przyrodniczych i krajobrazowych – oraz opracowywanie zasad ich użytkowania i udostępniania), a także kształtowanie proekologicznych postaw wobec przyrody.

Incepcje⁶ – wątki zachodniopomorskie w historii ochrony przyrody (wybór)

Jednym z prekursorów naukowego podejścia do ochrony przyrody, datowanego na przełom XVIII i XIX wieku, był niemiecki podróżnik i uczonego, przyrodnik Aleksander von Humboldt (1769–1859), autor syntezy ówczesnej wiedzy przyrodniczo-geograficznej o Ziemi i wszechświecie *Kosmos, czyli rys fizyczny opisu świata* (4 tomy wydane w latach 1845–1862; obejmowały geologię, astronomię, zoologię, botanikę i mineralogię). Dzięki niemu zaczęto postrzegać naturę jako globalny system powiązanych ze sobą niezliczonymi zależnościami elementów. Ponadto Humboldt rozpoznał i zrozumiał rolę człowieka w przekształcaniu krajobrazu. Krytykował bezmyślną i zubażającą przyrodę eksploatację środowiska naturalnego i apelował o rozsądne korzystanie z zasobów natury. Dzięki licznym kontaktom, w których niebagatelną rolę odgrywał jego urok osobisty, intensywnej korespondencji naukowej (policzono, że napisał ok. 25 000 listów!), cenionym publikacjom (stanowiącym efekt rozległych konsultacji ze specjalistami różnych dziedzin nauki), skutecznie popularyzował wyniki swoich badań i powstałe pod ich

⁶ Incepcja (ang. Inception) – neologizm od spolszczonego tytułu filmu w reżyserii Christophera Nolana (Inception, 2010). Na podstawie fabuły filmu można ustalić, że oznacza ona zakorzenienie idei w czymś umyśle, która następnie kształtuje jego przekonania i w efekcie wpływa na podejmowane przez niego działania. W języku polskim odpowiednikiem angielskiego *inception* jest pojęcie z dziedziny logiki – rekurencja. Za: Wikipedia.org: www.pl.wikipedia.org/wiki/Rekurencja, dostęp – 30.08.2022.

wpływem idee, inspirujące zarówno ówczesnych, jak i współczesnych naukowców i myślicieli⁷.

Swoje podejście do przyrody Humboldt ugruntował w wyniku podróży do Ameryki Południowej (lata 1799–1804), sfinansowanej dzięki spadkowi po matce Marie Elisabeth von Holwede (zmarła w 1796), a konkretnie za sprawą spieniężenia jej majątku ziemskiego w Dysznie (Ringental) – wsi obecnie położonej w województwie zachodniopomorskim, w gminie Dębno⁸. Uzyskane w ten sposób pieniądze pokryły nie tylko koszty pięcioletniej podróży⁹, która okazała się najważniejszą w jego karierze naukowej, ale także umożliwiły zakup specjalistycznego sprzętu pomiarowego, który stał się podstawą przeprowadzenia pierwszych interdyscyplinarnych badań, stanowiących punkt wyjścia do naukowego opisu świata, ogłoszonego w licznych publikacjach.

Ciekawostką stanowi fakt, że ekskluzywna edycja z dedykacją autora jednej z publikacji podsumowujących wyprawę Humboldta do Ameryki Południowej, czyli monumentalne i bogato ilustrowane dzieło *Vues des Cordillères et Monuments des Peuples Indigènes de l'Amérique*, znajduje się w zasobie Biblioteki Muzeum Narodowego w Szczecinie¹⁰ jako dziedzictwo Museum der Stadt Stettin (Muzeum Miasta Szczecina).

Za swojego życia Humboldt był najbardziej rozpoznawalnym naukowcem świata, o którego zabiegały liczne towarzystwa naukowe. W 1844 r. stał się członkiem honorowym Entomologischer Verein zu Stettin (Towarzystwa

⁷ Zob.: A. Wulf, *Człowiek, który zrozumiał naturę. Nowy świat Alexandra von Humboldta*, Poznań 2017; M. Maciantowicz, *Alexander von Humboldt, słynne drzewo Zamang i pomniki przyrody*, „Bociek. Biuletyn Klubu Przyrodników” 2019, nr 3, s. 17–23.

⁸ Na pamiątkę własności ziemskiej Humboldtów w Dysznie okazałe drzewa pomnikowe rosnące w podworskim parku nazwano „drzewami Humboldta”: lipy (3 okazy o obwodach dochodzących do 750 cm) i dęby (18 okazów o obwodach dochodzących do 218 cm). W okolicy jest także turystyczny Szlak Humboldta o długości 21,5 km z Dolska, przez Ostrowiec i Dyszno do Warnic. M. Maciantowicz, *Alexander von Humboldt...*, s. 23.

⁹ Humboldt odbył ją w towarzystwie przyjaciela Aimé Bonplanda (1773–1858) – botanika i współautora opracowań wyników badań z tej wyprawy.

¹⁰ Szczecińskie cymelium *Vues des Cordillères...* (Paris, F. Schoell, 1810–1813) to album w formie jednego tomu *in folio* (tekst: XVI, 350 s.; tablice z rycinami: 69 tabl., w tym 23 kolor., 46 cz.-b.; format: folio – 60 cm; waga: 12,5 kg) w oprawie introligatorskiej z inicjałami autora na okładce oraz jego dedykacją dla przyjaciela, malarza i podróżnika Eduarda Hildebrandta (1818–1868). W sprzedaży była wówczas wielka edycja *in folio* (2 tomy) oraz o wiele mniejsza edycja *in quarto* (7 części). Do Museum der Stadt Stettin cymelium zostało zakupione w 1915 r. Sygn. BMNS K IV 11955.

Entomologicznego w Szczecinie; dalej też EVS)¹¹, założonego siedem lat wcześniej – jako pierwsze w Niemczech, a trzecie po Paryżu i Londynie – zrzeszającego badaczy z całej Europy i obu Ameryk, którego celem było zintegrowanie badań entomologicznych¹². Członkostwo Humboldta w EVS wyniknęło z jego przyjaźni ze szczecinianinem Carlem Augustem Dohrnm (1806–1892)¹³, właścicielem sławnej w całej Europie kolekcji chrząszczy (ok. 40 000 okazów), który w latach 1843–1887 przewodniczył EVS, a w uznaniu zasług w dziedzinie entomologii w 1862 r. otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu w Królewcu (Königsberg), a później także miano „księcia entomologii”¹⁴. Systematycznie powiększane zbiory entomologiczne szczecińskiego stowarzyszenia wraz ze specjalistycznym księgozbiorem stały się podstawą zasobu jednego z dwóch działów Museum der Stadt Stettin¹⁵, czyli Naturkundemuseum (Muzeum Przyrodnicze).

Wśród licznych zasług Humboldta dla nauk przyrodniczych wymienia się również stworzenie pojęcia „pomnik przyrody” (Naturdenkmal). W jednym z tomów swego sprawozdania ze słynnej, amerykańskiej podróży, opublikowanym w 1819 r., „pomnikiem przyrody” Humboldt określa drzewo *Zamang* z miejscowości Guayra (Wenezuela). Porównał ten okazały twór „żywej” przyrody do „martwego” zabytku sztuki lub architektury, wskazując tym samym drogę do objęcia ochroną tego rodzaju drzew – rzadkich, wiekowych i imponujących rozmiarami. W ten sposób zrodził się filozoficzny kierunek w dziedzinie ochrony przyrody zwany nurtem konserwatorskim. Z początkiem XX w. przełożył się on na powstanie pierwszych nowoczesnych rozwiązań

¹¹ Za: B. Kozińska, *Muzeum Pomorskie – kolekcje przyrodniczo-naukowe i sztuki antycznej Heinricha Dohrna / Das Pommersche Museum – Heinrich Dohrns Naturkunde- und Antikensammlungen*, w: *100 lat muzeum w Szczecinie / 100 Jahre des Museums in Stettin*, red. S.P. Kubiak, D. Kacprzak, Szczecin 2013, s. 87–105.

¹² Wyniki tych badań publikowano w dwóch periodykach EVS, o których będzie mowa w dalszej części tekstu.

¹³ C.A. Dohrn poznał się z Humboldtem w trakcie studiów w Berlinie.

¹⁴ Za: H. Dohrn, *C.A. Dohrn*. [nekrolog], „Stettiner Entomologische Zeitung” 1892, Jhg. 53, Nr. 10–12, s. 281–322; W. Meyer, *Geschichte des Stettiner Entomologischen Vereins*, „Stettiner Entomologische Zeitung” 1939, Jhg. 100, s. 19–46.

¹⁵ Museum der Stadt Stettin otwarto dla publiczności 23.04.1913 r. w gmachu wybudowanym na cele muzealne przy Hakenterrasse (obecnie ul. Wały Chrobrego 3). Aktualnie głównej siedziby Muzeum Narodowego w Szczecinie, które jest ideowym spadkobiercą Museum der Stadt Stettin.

prawnych i organizacyjnych służących ochronie przyrody (instytucje państwowe, naukowe i społeczne)¹⁶.

Pierwsza na świecie instytucja państwowa powołana w celu ochrony przyrody powstała w Prusach za sprawą gdańszczyzanina, przyrodnika (botanik i paleobotanik), muzealnika (dyrektor Westpreußisches Provinzialmuseum Danzig) i propagatora idei parków narodowych Hugo Conwentza (1855–1922). Poszerzył on znaczenie pojęcia „pomnik przyrody” Humboldta o rzadkie gatunki roślin i zwierząt. Wybrzmiało to w memoriale z 1904 r., rozesłanym przez niego do wszystkich starostw w Prusach, zatytułowanym *Zagrożenie pomników przyrody oraz propozycje ich zachowania*. Pismo to dało asumpt do utworzenia Staatliche Stelle für Naturdenkmalpflege in Preußen (Państwowego Urzędu do Ochrony Pomników Przyrody w Prusach powołanego 22 października 1906), którym Conwentz kierował w latach 1906–1922. Zadaniem tego urzędu było rozpoznawanie i obejmowanie prawną ochroną, badanie i stałe monitorowanie „pomników przyrody” czyli rzadkich tworów przyrody, zagrożonych gatunków fauny i flory oraz wartych zachowania części krajobrazu o wysokich walorach przyrodniczych. Urząd ten formułował wytyczne w sprawie właściwej ich konserwacji i pielęgnacji. Gorliwie też zajmował się popularyzacją idei ochrony przyrody¹⁷.

Pierwsza prowincjonalna agenda tej państwowej instytucji powstała na Pomorzu (Provinz Pommern)¹⁸ – Provinzialkomitee für Naturdenkmalpflege in Pommern (Komitet ds. Ochrony Pomników Przyrody Prowincji Pomorze; dalej też: PNP). Zebranie założycielskie PNP odbyło się w Szczecinie 9 marca 1908 r., a jego komisarzem został botanik i nauczyciel gimnazjalny, prof. dr Johannes Winkelmann (1908–1921)¹⁹, autor pierwszego wykazu pomników

¹⁶ Za: M. Maciantowicz, *Alexander von Humboldt...*, s. 18–22; A. Dorda, M. Fieder, S. Kaweczki, *Pomniki przyrody Cieszyna*, Cieszyn 2019, s. 12; J. Radziejowski, *Obszary chronionej przyrody...*, s. 16.

¹⁷ I. Parkinoza, *Hugo Conwentz – pionier europejskiej ochrony przyrody*, „Dzikie Życie” 2015, nr 10 (256), s. 14–17.

¹⁸ W latach 1816–1945 prusko-niemiecka jednostka podziału terytorialnego, której stolicą był Szczecin (Stettin). Podległe jej jednostki administracyjne to: rejencja szczecińska (Regierungsbezirk Stettin), rejencja koszalińska (Regierungsbezirk Köslin), rejencja stralsundzka (Regierungsbezirk Stralsund). Za: *Pomorze Zachodnie poprzez wieki*, red. J.M. Piskorski, Szczecin 1999, s. 257–303; *Encyklopedia Szczecina*, t. 2 (P-Z), red. T. Białecki, Szczecin 2000, s. 196.

¹⁹ W. Eichstädt, H. Eichstädt, *Geschichte des Naturschutzes in Pommern (1908 bis 1945) / Historia ochrony przyrody na Pomorzu (1906 do 1945)*, w: *Die Geschichte des Naturschutzes in Pommern von den Anfängen bis in unsere Zeit / Historia ochrony przyrody na Pomorzu od zarania dziejów po dzień dzisiejszy*, red. W. Eichstädt, H. Wroblewski, H. Eichstädt, D. Janicka, J. Jasnowska, M. Trzeciak, Friedland 2008, s. 58–59.

przyrody na Pomorzu²⁰ (publikacja z 1905 r. obejmowała drzewa, krzewy i głązy narzutowe)²¹. Kolejnym zwierzchnikiem PNP (w latach 1921–1943) był również botanik i nauczyciel Ernst Holzfuß (1868–1943), który od 1915 r. kierował sekcją botaniczną szczecińskiego Naturkundemuseum, a od momentu założenia w 1918 r. Pommersche Naturforschende Gesellschaft (Pomorskiego Towarzystwa Przyrodniczego; dalej też PNG) – organizacji wspomagającej urzędowe przedsięwzięcia PNP, powołanej w celu zintegrowania działań na rzecz inwentaryzacji fauny i flory Pomorza oraz upowszechniania wiedzy przyrodniczej – pełnił w nim funkcję sekretarza²².

Działalność Pommersche Naturforschende Gesellschaft była ściśle powiązana ze szczecińskim muzeum przyrodniczym, odgrywającym na początku XX w. rolę jednego z najważniejszych ośrodków naukowych na Pomorzu w dziedzinie przyrody (najbliższy ośrodek akademicki znajdował się wtedy w Greifswaldzie), który konsolidował działania regionalnych towarzystw naukowych, skupiających kolekcjonerów, amatorów i specjalistów różnych dziedzin przyrodniczych, na których badaniach i kolekcjach został zbudowany szczeciński potencjał muzealny.

Wcześniej – za czasów Carla Augusta Dohrna – rolę tę pełniło założone przez niego Entomologischer Verein zu Stettin, które wydawało dwa cenione w środowiskach naukowych specjalistyczne czasopisma – „Entomologischen Zeitung. Jahresbericht des Entomologischen Vereins zu Stettin“ (1840–1944) i „Linnaea entomologica. Zeitschrift herausgegeben von dem Entomologischen Vereine in Stettin“ (1846–1866). Następnie rolę tę przejęło Pommersches Museum, czyli towarzystwo muzealne. Jego założycielem był syn Carla Dohrna – Heinrich Dohrn (1838–1913) – przedsiębiorca, naukowiec i polityk, który po ojcu przejął zarówno bogatą kolekcję przyrodniczą, rozbudowując ją o zbiory z własnych wypraw (Afryka, Sumatra, Zatoka Gwinejska), jak i funkcję prezesa Entomologischer Verein zu Stettin (w latach 1887–1913). Pommersches Museum funkcjonujące w latach 1863–1896, skupiające

²⁰ Wykaz pomników przyrody Pomorza Wschodniego (Provinz Westpreussen) został opublikowany w 1900 r.: *Forstbotanisches Merkbuch. Nachweis der beachtenswerten und zu schützenden urwüchsigen Sträucher, Bäume und Bestände im Königreich Preussen. T. I, Provinz Westpreussen*, Berlin 1900.

²¹ J. Winkelmann, *Forstbotanisches Merkbuch. Nachweis der beachtenswerten und zu schützenden urwüchsigen Sträucher, Bäume und Bestände im Königreich Preussen. T. II, Provinz Pommern*, Berlin 1905.

²² H. Behrens, *Zur Entwicklung des Naturschutzes in Pommern 1908–194 / Na temat rozwoju ochrony przyrody na Pomorzu w latach 1908–1945*, w: *Die Geschichte des Naturschutzes ...*, s. 25–46; W. Eichstädt, H. Eichstädt, *Geschichte des Naturschutzes ...*, w: tamże, s. 56–77.

głównie przyrodników i lekarzy²³, scaliło prywatne kolekcje przyrodnicze, dając podwaliny pod przyszłe szczecińskie muzeum przyrodniczo-naukowe²⁴, a w momencie swojego powstania otrzymało przestrzeń w kamienicy Heinricha Dohrna przy Lindenstraße 22 (obecnie al. 3 Maja 22) do przechowywania, opracowywania, badania i eksponowania zebranych i systematycznie uzupełnianych kolekcji. Tam zbiory przyrodnicze znalazły swój azyl do czasu wybudowania gmachu muzealnego na Hakenterrasse²⁵. Obecnie szczecińskie zbiory zoologiczne – w zachowanej po 1945 r. części (entomologiczne, ornitologiczne, teriologiczne²⁶) – przechowywane są w Muzeum i Instytucie Zoologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (MiZ PAN)²⁷, stanowiąc bazę informacji o bioróżnorodności, umożliwiającą m.in. badania porównawcze nad przekształceniami środowiska naturalnego i zmianami klimatycznymi²⁸.

Pommersche Naturforschende Gesellschaft powstało z inicjatywy m.in. kierownictwa szczecińskiego Naturkundemuseum, w budynku którego mieściła się jego siedziba. Na łamach rocznika PNG „Abhandlungen und Berichte der Pommerschen Naturforschenden Gesellschaft“ (1920–1929), które następnie przemianowano na „Dohrniana. Abhandlungen und Berichte der Pommerschen Naturforschenden Gesellschaft und des Naturkunde-Museums der Stadt Stettin“ (1931–1942) publikowano, obok wyników badań licznych współpracowników i sprawozdań struktur terenowych, także doniesienia z działalności muzeum. Pracownicy szczecińskiego Naturkundemuseum byli zaangażowani w prace inwentaryzacyjne realizowane przez PNG (badania terenowe, analiza i opracowanie danych, publikacje). Ponadto muzeum gromadziło i systematycznie powiększało zbiory przyrodnicze związane z Pomorzem do celów ekspozycyjnych, edukacyjnych i naukowych (nadrzędnym celem

²³ Pomysł utworzenia w Szczecinie muzeum przyrodniczo-naukowego zakiełkował na 38 zjeździe najstarszej i największej niemieckiej organizacji naukowej o interdyscyplinarnym charakterze czyli Gesellschaft Deutscher Naturforscher und Ärzte (Towarzystwo Niemieckich Przyrodników i Lekarzy), który odbył się w Szczecinie w 1863 r., dzięki rozległym kontaktom C.A. Dohrna w świecie gospodarczym i wśród europejskich elit intelektualnych. B. Kozińska, *Muzeum Pomorskie...*, s. 92–93.

²⁴ Zbiory te były podstawą badań, co bardzo podkreślono w ówczesnych publikacjach ich dotyczących. W tym czasie w Szczecinie funkcjonowały też inne kolekcje przyrodnicze, które miały charakter jedynie ekspozycyjny.

²⁵ B. Kozińska, *Muzeum Pomorskie...*, s. 87–105.

²⁶ Dział zoologii zajmujący się ssakami.

²⁷ Z. Federowicz, S. Feliksiak, *150-lecie Gabinetu Zoologicznego w Warszawie (1818–1968)*, „Memorabilia Zoologica” Nowa Seria 2016, nr 1, s. 47–48.

²⁸ D. Iwan, *Rola muzeów przyrodniczych w badaniach bioróżnorodności*, „Wszechświat” 2007, nr 4/6 (108), s. 202–207.

badawczym była wówczas systematyka²⁹). W latach 1929–1938 muzeum było zaangażowane w organizowanie i wspieranie działalności znajdującej się na wyspie Morza Bałtyckiego Biologische Station der Greifswalder Oie (Stacji Biologicznej Greifswalder Oie)³⁰. Badania prowadził tam dr Walter Banzhaf (1901–1942) biolog i ornitolog, w muzeum szczecińskim zatrudniony od 1929 r. na stanowisku pracownika naukowego i opiekuna zbioru ptaków, który w latach 1935–1938 pełnił również funkcję Komissar Komitee für Naturdenkmalpflege in Bezirks Stettin (komisarza Komitetu ds. Ochrony Pomników Przyrody Okręgu Szczecińskiego)³¹.

Z działalnością tych trzech organizacji istotnych dla historii ochrony przyrody na Pomorzu – urzędu państwowego, instytucji naukowej i organizacji społecznej o charakterze naukowym – związany był Paul Robien – szczeciński ornitolog, znany jako założyciel funkcjonującej w latach 1922–1945 Naturwarte Mönne (Stacji Przyrodniczej Mönne)³², najważniejszy badacz pomorskiej awifauny³³ do 1945 r., a także radykalny działacz na rzecz ochrony przyrody, który zyskał status prekursora niemieckiego ruchu zielonych. Dzięki szczecińskiemu Naturkundemuseum i Pommersche Naturforschende Gesellschaft Robien zaistniał na niwie naukowej, stał się rozpoznawalny jako badacz ptaków rejencji szczecińskiej i znaczący współpracownik Provinzialkomitee für Naturdenkmalpflege in Pommern, trafnie rozpoznający i opisujący obszary o ogromnych

²⁹ Systematyka organizmów, systematyka biologiczna – najstarsza dziedzina nauk biologicznych, nauka zajmująca się klasyfikowaniem, katalogowaniem oraz opisywaniem organizmów w oparciu o badania ich różnorodności, pochodzenia i pokrewieństwa. Zajmuje się uporządkowaniem świata organizmów żywych, tak, aby w jak najbardziej wiarygodny sposób przedstawić ich rozwój rodowy (stworzyć rozwój filogenetyczny). W wyniku rozwoju nauki obecnie systematyka korzysta z wielu innych dziedzin jak: anatomia, embriologia, genetyka, ekologia i biochemia. Pod koniec XIX i na początku XX w., za sprawą szwedzkiego przyrodnika i lekarza, profesora Uniwersytetu w Uppsali Karola Linneusza (1707–1778) i do czasu rozwoju genetyki, podstawą klasyfikacji organizmów była jedynie anatomia. Badanie cech anatomicznych okazów zwierząt było najłatwiejsze na podstawie martwego okazu. Za: Biologia.net.pl: www.biologia.net.pl/organizmy/systematyka-organizmow.html, dostęp – 30.08.2022.

³⁰ W. Banzhaf, *Die Biologische Station „Greifswalder Oie“ des Naturkundemuseums der Stadt Stettin*, „Dohrniana“ 1934, Jhg. 13, s. 249–254.

³¹ M.E. Kurzyńska, Ł. Ławicki, *Muzealne echa Paula Robiena – pomorskiego ornitologa i aktywisty na rzecz ochrony przyrody*, „Materiały Zachodniopomorskie” Nowa Seria 2021, t. 17/1, s. 662–663, 666–667.

³² Mönne – wyspa położona u ujścia rzeki Regalicy (wschodnie ramię Odry) do jeziora Dąbie, po 1945 r. nosiła nazwę Mętna, Mienia, a obecnie Sadlińskie Łąki.

³³ Awifauna – ogół ptaków, występujących na określonym obszarze geograficznym stale lub okresowo.

walorach przyrodniczych, walczący o objęcie ich konieczną ochroną czy zapalczywie interweniujący w sprawach „występków przeciwko naturze”.

Z pocztu wizjonerów – Paul Robien (1882–1945)³⁴

Paul Robien był ambitnym samoukiem wywodzącym się ze środowiska robotniczego³⁵. Wiedzę o świecie i przyrodzie zyskał dzięki licznym lekturom oraz wnikliwym obserwacjom poczynionym w trakcie tułaczki za pracą, wykonując zawód marynarza i powołaniami do wojska. Przemierzył Niemcy, Belgię, Anglię, Francję, Szwecję, Amerykę Północną i Środkową, Indie Zachodnie. Jako żołnierz piechoty morskiej walczył w Afryce Południowo-Zachodniej,

³⁴ Życie i aktywność Paula Robiena zostały gruntownie przeanalizowane w dwóch niemieckojęzycznych publikacjach: U. Linse, *Ökopax und Anarchie. Eine Geschichte der ökologischen Bewegungen in Deutschland*, München 1986 oraz *Paul Robien (1882–1945). Ein pommer-scher Naturschützer und Ornithologe*, Stettin, 20–22 September 1995, red. W. Eichstädt, M. Enger, J. Giergielewicz, G. Klafs, J. Stübs, P. Zyska, W. Zyska, Friedland 1998. Pierwsza to monografia poświęcona historii powstania ruchów ekologicznych w Niemczech, w której Robien zaprezentowany jest jako pionier wprowadzenia wątków ekologicznych do programu ruchów anarchistycznych i robotniczych. Druga to efekt polsko-niemieckiego sympozjum, zorganizowanego w Szczecinie w 1995 r. w 50 rocznicę śmierci Robiena i przedstawia go jako pioniera systemowo badającego miejsca występowania poszczególnych gatunków ptaków na Pomorzu, apelującego o pilną ochronę najcenniejszych obszarów dla awifauny Pomorza oraz wizjonerskiego ekologa wskazującego nowe drogi w ochronie przyrody, dalece wykraczające poza ramy czasów, w których żył. W 2022 r. został opublikowany artykuł podsumowujący dotychczasowe ustalenia na temat Robiena: M.E. Kurzyńska, Ł. Ławicki, *Muzealne echa Paula Robiena – pomorskiego ornitologa i aktywisty na rzecz ochrony przyrody*, „Materiały Zachodniopomorskie” 2021, t. 17/1, s. 641–692, w którym nakreślono m.in. rolę szczecińskiego Naturkundemuseum w ugruntowaniu statusu Robiena jako ornitologa i prześledzono przeformułowywanie się celów jego „zielonej rewolucji” z globalnych na lokalne, co zaowocowało szeregiem działań istotnych w historii ochrony przyrody Pomorza Zachodniego.

³⁵ Paul Ruthke (Robien), a właściwie Max Hermann Paul Ruthke, urodził się 2.09.1882 r. w miejscowości Friedenshof (ob. Spokojne) niedaleko Bublitz, Kreis Köslin (ob. Bobolice, pow. koszaliński) jako nieślubne dziecko Wilhelminy Ruthke. Od czasów szkolnych związany był ze Szczecinem. W obydwu miejscach za sprawą J. Giergielewicza uhonorowano pamięć o Robienie: w Szczecinie – umieszczono tablicę pamiątkowej na „wyspie Robiena” (1995) i nadano nazwę ulicy na osiedlu Szczecin-Sławocieszce (1996). W Bobolicach odsłonięto pamiątkową tablicę ku jego czci (2002). Tamże, s. 643. W 2021 r. za sprawą Moniki Gołuckiej, kierującej Muzeum Regionalnym w Bobolicach, prezeski Stowarzyszenia „Klub Kobiet z Pazurem” powstał projekt „W Muzealnym Ogrodzie Doliny Chocieli im. Paula Robiena”. K. Pawłowska, *Przyroda i historia. Muzealny Ogród w Bobolicach*, www.koszalin.gosc.pl/doc/7176305.Przyroda-i-historia-Muzealny-Ogrod-w-Bobolicach?fbclid=IwAR3euS2YdPduNSr50_4Dq0LYBfFChy5NatlOVTG-EVDZPVKkXL6sN30qkW8, dostęp – 30.09.2022.

w wojnie kolonialnej podczas powstania ludności Herero³⁶, co okupił kryzysem psychicznym i przez co uzyskał status inwalidy wojennego. Pozwoliło mu to uniknąć bezpośredniego udziału w walce z bronią w rękę w I wojnie światowej, której się sprzeciwiał (pełnił służbę jako palacz okrętowy, podejmował działania dywersyjne). Wszystkie te doświadczenia, które dały mu możliwość poznania różnorodności rasowej i obyczajowej, „ludzką nędzę i wyzysk”³⁷, wykształciły w nim postawę radykała, antypaństwowca i antimilitarysty, głośno wyrażającego swoje zdanie w pisemnych protestach do władz oraz tekstach publicystycznych ukazujących się na łamach „Der freie Arbeiter“ i „Der Syndikalist“, pragnącego wywołać ruch społeczny na rzecz przemiany obowiązującego układu społeczno-gospodarczo-politycznego³⁸. Ukojeniem dla niego było odkrycie „wzniosłości natury”, które rozpało w nim przekonanie, że „wyzwolenie od wszelkiego cierpienia może nastąpić przez kontemplowanie cudów stworzenia”. Swoje życie poświęcił próbom dokonania „zielonej rewolucji”. Spośród różnorodności świata przyrody umiłował sobie ptaki, a ornitologia stała się jego zawodem³⁹. Dzięki poczuciu misji, charyzmie, determinacji i darowi popularyzatorskiemu, a także innowacjom wprowadzonym na gruncie ornitologii, stał się postacią rozpoznawalną i znaczącą w środowisku przyrodników. Jego dorobek – zarówno publikacje, jak i działania ochronne, imponują znawcom tematu. Odcisnął piętno na grupie osób zawodowo i amatorsko zajmujących się problematyką ochrony przyrody⁴⁰.

³⁶ W latach 1904–1907 powstanie afrykańskich ludów Herero i Namaqua w Niemieckiej Afryce Południowo-Zachodniej (dzisiejsza Namibia) zostało brutalnie stłumione przez wojska Cesarstwa Niemieckiego pod dowództwem generała Lothara von Trotha. W 1985 r. podkomisja praw człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych określiła jej jako pierwsze ludobójstwo XX w. na świecie. Zob.: D. Olusoga, C. Erichsen, *Zbrodnia Kajzera*, Warszawa 2012.

³⁷ H. Ploetz, *Über die Autobiographie Paul Robiens*, w: U. Linse, *Ökopax und Anarchie. Eine Geschichte der ökologischen Bewegungen in Deutschland*, München 1986, s. 166.

³⁸ „Der freie Arbeiter” to czasopismo Federacji Komunistycznych Anarchistów Niemiec, a „Der Syndikalist” to organ Wolnego Związku Robotniczego Niemiec. Robien publikował w nich swoje teksty w latach 1920–1929.

³⁹ Ciekawostką stanowi fakt, że jedną z pierwszych na świecie organizacji społecznych, które miały na celu ochronę zwierząt, było założone w 1889 r. Royal Society for the Protection of Birds (Królewskie Towarzystwo Ochrony Ptaków). Do dziś to jedna z największych i najbardziej aktywnych światowych organizacji działających na rzecz ochrony przyrody. Jest prawdopodobne, że Robien czytał o niej w prasie codziennej lub słyszał o niej wędrując po Anglii. Zob.: *The Royal Society for the Protection of Birds (RSPB)*: www.rspb.org.uk/, dostęp – 28.08.2022.

⁴⁰ Za: U. Linse, *Ökopax...*, s. 72–124; *Paul Robien (1882–1945)...*, s. 39–46, 57–61; M.E. Kurzyńska, Ł. Ławicki, *Muzealne echa...*, s. 641–692.

Rewolucjonista natury

Początek XX wieku, w którym przyszło żyć Robienowi, to okres wielkich przemian i czas ruchów rewolucyjnych. Wewnątrz imperatyw kazał mu dołożyć swoją cegiełkę dla polepszenia świata, pragnął przeprowadzenia „rewolucji natury” zwanej też „zieloną rewolucją”. Zakładała ona harmonijne współistnienie człowieka z naturą. Próbując ją opisać, można wyodrębnić dwie fazy: społeczną (lata 1918–1921) i ekologiczną (lata 1922–1945)⁴¹.

Pierwsza z nich – społeczna faza „zielonej rewolucji” – zainspirowana została koncepcją „socjalistycznych wspólnot osadniczych” Gustava Landauera (1870–1919) – pacyfisty, teoretyka i działacza anarchizmu komunistariańskiego. Jej wyrazem miała być akcja osadnicza przeprowadzona w celu przekształcenia „ludzi miasta w ludzi ziemi” i „wyzwolenia” ich spod jarzma kapitalizmu⁴². W szczególności miała stanowić ratunek dla obywateli Republiki Weimarskiej trawionej skutkami przegranej I wojny światowej, która spowodowała dotkliwy kryzys gospodarczy w Niemczech. Założenia akcji osadniczej zostały omówione w trakcie Die erste Deutsche Siedlungskonferenz (Pierwszej Niemieckiej Konferencji Osadniczej) w Worpswede, zainspirowanej i zorganizowanej w 1921 roku przez Leberechta Miggego (1881–1935), autora *Das grüne Manifest* (1919)⁴³. Robien odegrał na tym spotkaniu znaczącą rolę jako logistyk akcji, ale także główny adwersarz Miggego.

Opis akcji osadniczej, planu jej przebiegu oraz sposobu funkcjonowania „osady wolnych ludzi” Robien przedstawił w cyklu broszur *Neubau für eine freie Erde*⁴⁴.

Miała ona polegać na zajęciu ziemi przez robotników i utworzenia na niej wspólnot osadników utrzymujących się z własnej pracy, w poszanowaniu dla przyrody. Według jego planu wymagała porwania do działań przynajmniej dziesięciu milionów „sparalizowanych kapitalizmem” robotników, którzy pod hasłem „Chleba! Słońca! Powietrza!” 1 maja 1921 r. mieli ruszyć z „miast-grobowców” na wieś i dokonać przejęcia ziemi. Mimo wysiłków Robiena w upowszechnieniu tej idei w wyznaczonym terminie zamiast milionów robotników zgłosiło się dwadzieścia pięć osób, głównie kobiet, które w czerwcu 1921 r.

⁴¹ Robocze określenia nadane przez autorkę.

⁴² U. Linse, *Ökopax...*, s. 81–82.

⁴³ L. Migge, *Das grüne Manifest*, „Die Tat” 1919, nr 2 (10), s. 912–919.

⁴⁴ P. Robien, *Neubau für eine freie Erde*, [Teil. 1: *Siedlungs-Aktion*, Teil. 2: *Auf zur Tat*, Teil. 3: *Arbeitsfreude*], Wien–Leipzig 1921.

pod Düsseldorfem założyły osadę Freie Erde (Wolna Ziemia) na nieużytku między bagnami a lasem. Osada ta funkcjonowała do lat 60. XX w.⁴⁵

Fiasko akcji osadniczej na szerszą skalę oraz doświadczenia z osady Freie Erde spowodowały zmianę kierunku działań Robiena. Rozpoczął mniej radykalną fazę swej rewolucji – ekologiczną – choć dalej był zdeterminowany w kwestii konieczności przeprowadzenia jej z rozmachem.

Inspiracją fazy ekologicznej „zielonej rewolucji” była dla Robiena działalność Paula Sarasina (1856–1929) – szwajcarskiego przyrodnika i etnologa, założyciela parków narodowych w Szwajcarii, który domagał się umiędzynarodowienia ochrony przyrody⁴⁶. W celu utworzenia międzynarodowego ruchu na rzecz ochrony przyrody Robien założył stowarzyszenie Internationaler Bund Naturwarten (Międzynarodowa Sieć Stacji Przyrodniczych) i w styczniu 1922 r. zorganizował w Berlinie Kongres der Naturrevolutionäre (Kongres Rewolucjonistów Natury)⁴⁷, którego celem było zjednoczenie środowisk proletariackich i lewicujących ruchów dążących do reformy życia społecznego przez idee wspólnego działania na rzecz ochrony przyrody, skierowanego przeciwko jej państwowym i prywatnym niszczycielom. W siedzibie związków zawodowych (Berliner Gewerkschaftshaus), w którym dotąd przeprowadzano jedynie debaty w kwestiach żądań płacowych i konfliktów partyjnych, Robien przedstawił swój projekt utworzenia



Paul Robien szykujący się zapewne do wyprawy terenowej po wodach Dammschersee (jezioro Dąbie). Fot. R. Finkbein, 1933 r., ze zbiorów archiwum Pommersches Landesmuseum Greifswald

⁴⁵ U. Linse, *Ökopax...*, s. 90–94.

⁴⁶ Pogląd Sarasina był odrzucany przez H. Conwentza, który stał na stanowisku, że ochrona przyrody stanowi integralną część ochrony ojczyzny i należy do zadań państwa, a każda interwencja międzynarodowego czy zagranicznego ośrodka stanowi ingerencję w suwerenność narodu. U. Linse, *Ökopax...*, s. 101–102.

⁴⁷ Tamże, s. 104–110.

w Niemczech od 600 do 1000 rezerwatów przyrody na obszarach bagien, torfowisk, jezior, wysp i półwyspów. Na obrzeżach tych obszarów miały powstać bazy dla obserwatorów/strażników przyrody, czyli samowystarczalne i niezależne od państwa stacje przyrodnicze⁴⁸.

Postulowane przez Robiena stacje przyrodnicze miały służyć ochronie wybranych obszarów przed rabunkową gospodarką i eksploatacją oraz stać się miejscem badań naukowych. Ich opiekunami/strażnikami powinni być, według Robiena, naukowcy, przygotowujący swoich uczniów do pełnienia podobnej funkcji w przyszłości. Mieli oni nie otrzymywać pensji, a utrzymywać się z pracy własnych rąk. Jedzenie miały im zapewniać zakładane na miejscu ogrody warzywne i sady. Obszary, na których miały być ulokowane stacje przyrodnicze, nie powinny być kupowane ani dzierżawione a ofiarowane przez ich dotychczasowych właścicieli społeczeństwu i przeznaczone do realizacji działań ochronnych i badawczych, ponieważ według Robiena ziemia, a szczególnie ta o wysokich walorach przyrodniczych, jest własnością wspólną. Stowarzyszenie Robiena – Internationaler Bund Naturwarten – miało być pierwszym krokiem do przywrócenia „naturalnego stanu prawnego”, czyli zwrotu ziemi społeczeństwu. Opisane stacje przyrodnicze Robien postrzegał nie tylko jako tereny ochronne dla zwierząt i roślin, ale też jako miejsca do życia dla ludzi, którzy pragną bliskości z naturą⁴⁹.

Środowiska proletariackie nie wykazały zrozumienia dla głoszonej przez Robiena idei ochrony przyrody. Zdecydowanie odrzuciły jego krytykę konsumpcjonizmu, postępu technologicznego i rozwoju przemysłowego. Mimo że znalazł zwolenników swojej rewolucji i nawet uzyskał deklaracje współpracy, to jedynym realnym efektem kongresu berlińskiego było założenie przez niego samego w maju 1922 r. na wyspie Mönne stacji przyrodniczej Naturwarte Mönne, na której działał do śmierci w 1945 r.⁵⁰

Doświadczenia Robiena z jej prowadzenia – w tym uzależnienie od urzędników w działalności badawczej i ekologicznej⁵¹, czy borykanie się z trudnościami finansowymi i aprowizacyjnymi⁵² – przekonały go, że przeprowadzenie „zielonej rewolucji” nie jest takie proste. Był jednak świadomy

⁴⁸ Tamże, s. 104.

⁴⁹ Tamże, s. 110–112.

⁵⁰ Tamże, s. 106–108.

⁵¹ Działalność stacji najpierw opierała się na środkach prywatnych, a od 1926 r. Robien otrzymywał dofinansowanie od władz Szczecina i powiatu Randow. Tamże, s. 113.

⁵² W. Eichstädt, H. Eichstädt, *Paul Robien (1882 bis 1945) und die Mönne bei Stettin in den Jahren 1924 bis 1943 nach neuen Archivalien und Quellen*, „Studienarchiv Umweltgeschichte“ 2003, Nr. 8, s. 15–20.



Paul Robien w trakcie prac porządkowych w ogrodzie przed budynkiem jego stacji przyrodniczej na wyspie Mönne. Na schodach jego druga żona Eva Windhorn, którą poznał dzięki Zwitscherklub (Klub Świergotków), 1930 r. Fot. ze zbiorów Hartwiga Ruthke

swojego prekursorstwa. W 1923 r. napisał: „działania osadników z Worpswede⁵³ i Mönne to dwa kamienie milowe w niemieckim ruchu wolnościowym. Choć niezauważone przez masy, a nawet młodzież oraz pominięte przez aktywnych politycznie bojowników – nie dadzą się już wymazać z historii”⁵⁴. Nadal też niestrudzenie wprowadzał w życie swoje idee. Skupił się na

⁵³ W okolicach miejscowości Worpswede k. Bremy od 1889 r. na torfowisku Teufelsmoor funkcjonowała kolonia artystyczna. Od 1920 r. mieszkał w niej Lebrecht Migge, realizujący swój projekt Sonnenhof (zabudowań mieszkalnych z ogrodami owocowo-warzywnymi) jako spełnienie wypracowanej z malarzem Heinrichem Vogelerem, założycielem kolonii, idei „komuny pracy”. Poprzez sztukę łączyła ona pracę umysłową z fizyczną (ogrodnictwo, rolnictwo). Projekt ten był następnie rozwijany przez Miggego jako koncepcja „ogrodów socjalnych” dla robotniczych osiedli mieszkalnych. Zob.: L. Migge, *Der soziale Garten. Das grüne Manifest*, Berlin-Friedenau 1926.

⁵⁴ P. Robien, *Worpswede-Mönne*, „Der freie Arbeiter” 1923, Nr. 7 (16), s. 4.; U. Linse, *Öko-pax...*, s. 113.

projektach ornitologicznych na Pomorzu, tworzeniu społecznej sieci obserwatorów przyrodniczych oraz własnych badaniach ptaków wzdłuż wybrzeża Bałtyku i na obszarze Pomorza w miejscach ich gniazdowania i odpoczynku. Jego działalność w tym zakresie dokumentuje bibliografia prac ornitologicznych z lat 1912–1943 (ponad 200 publikacji!)⁵⁵ oraz archiwalia przechowywane w Polsce i Niemczech⁵⁶.

Badacz pomorskiej awifauny, aktywista i edukator⁵⁷

Pierwsze notatki z obserwacji ornitologicznych Robien zaczął sporządzać w 1910 r. Od 1912 r. publikował popularnonaukowe szkice ornitologiczne na łamach hobbyistycznego miesięcznika o ptakach „Gefiederte Welt“, a od 1913 r. w lokalnej prasie: „Stettiner-General-Anzeiger“, „Ostsee-Zeitung“ (od 1920). Były to teksty opisujące wygląd, środowisko życia, zwyczaje i miejsca występowania ptaków. Przyniosły mu one uznanie, nie tylko ze względu na zawartość merytoryczną, ale również za sprawą docenianych przez czytelników walorów literackich. W 1926 r. zostały zebrane w poczytnej, drugiej książce Robiena *Unter gefiederten Freunden*⁵⁸. Szkice ukazujące się w prasie przyczyniły się do powstania nieformalnego kręgu miłośników przyrody, w szczególności ptaków – Zwitscherklub (Klub Świergotków)⁵⁹. Stanowiły też jeden z atutów referencyjnych dla zatrudnienia go w szczecińskim Naturkundemuseum, gdzie w latach 1916–1921 pełnił funkcję opiekuna zbioru ptaków. Okres pracy w muzeum rozpoczął jego szeroko zakrojoną aktywność ornitologiczną i stanowił moment skryształowania się idei „zielonej rewolucji”.

Od 1918 r. Robien stał się członkiem Pommersche Naturforschende Gesellschaft, a jego ornitologiczne teksty, zaczęły się ukazywać na łamach specjalistycznych czasopism: „Ornithologische Monatschrift“ oraz

⁵⁵ J. Stübs, *Ornithologische Veröffentlichungen von Paul Robien*, w: *Paul Robien (1882–1945)...*, s. 51–56; J. Stübs, W. Eichstädt, *Anhang 3. Ergänzende Publikationsliste von Paul Robien*, w: *Die Geschichte des Naturschutzes...*, s. 211–215.

⁵⁶ M.E. Kurzyńska, Ł. Ławicki, *Muzealne echa...*, s. 653–656.

⁵⁷ Tamże, s. 641–651, 657–666.

⁵⁸ P. Robien, *Unter gefiederten Freunden*, Stettin 1926.

⁵⁹ Z członkami tego klubu dwa razy w miesiącu, w niedziele, Robien podejmował wędrowki „na ptaki” w bliższe i dalsze okolice Szczecina. Niektórzy członkowie Zwitscherklub z czasem stali się współpracownikami Robiena w Naturwarte Mönne czy uważnymi obserwatorami otoczenia przyrodniczego, zgłaszającymi swojemu guru ciekawostki ornitologiczne i monitorującymi zagrożenia dla przyrody. H. Hinz, *Robiens Zwitscherklub. Erinnerungen an die Naturwarte Mönne*, „Stettiner Nachrichten“ 1969, Nr. 6, s. 3–4.

„Abhandlungen und Berichte PNG“. W 1920 r. pojawiła się jego pierwsza książka *Die Vogelwelt des Bezirkes Stettin*⁶⁰, otwierająca cykl ważnych publikacji o ptakach Pomorza, cenionych i cytowanych do dzisiaj przez badaczy awifauny. W kolejnych latach zostały wydane drukiem uzupełnienia do tej książki (1922, 1923)⁶¹. A w 1928 r. ukazało się *opus magnum* szczecińskiego ornitologa – podsumowanie rezultatów 25 lat badań – *Die Vogelwelt Pommerns* – a następnie dwa jego suplementy⁶².

Obserwacje Robiena z lat 1935–1942, które miały być podstawą monografii *Avifauna der Provinz Pommern*, w skutek zniszczenia stacji przyrodniczej na wyspie Mönne po jego tragicznej śmierci w 1945 r. (został zabity przez żołnierzy Armii Czerwonej w listopadzie 1945 r.⁶³) doczekały się



Paul Robien z pisklęciem mewy śmieszki, 1931 r. Ze zbiorów Hartwiga Ruthke

jedynie częściowego opracowania. Syn Robiena Paul Ruthke jun., który został również zawodowym ornitologiem, na podstawie zachowanych notatek ojca (miał je ze sobą w Barlinku, gdzie mieszkał) oraz zgromadzonego przez siebie materiału badawczego z okolic Mönne, zebranego przed zakończeniem II

⁶⁰ Na tytułowy okręg szczeciński złożyły się ówczesne powiaty sąsiadujące ze Szczecinem. Robien wymienił je we wstępie książki: Randow, Greifenhagen (Gryfino), Pyritz (Pyrzyce), Saatzig (Szadzko), Regenwalde (Resko), Naugard (Nowogard), Kammin in Pom. (Kamień Pom.), Ueckermünde, Swinemünde (Świnoujście), a także obszar ujścia Regi. P. Robien, *Die Vogelwelt des Bezirkes Stettin*, Stettin 1920, s. 4–5.

⁶¹ P. Robien, *Die Vogelwelt des Bezirkes Stettin. Nachtrag 1920/21*, Stettin 1922; P. Robien, *Die Vogelwelt des Bezirkes Stettin II: 1920–1923*, Stettin 1923.

⁶² P. Robien, *Die Vogelwelt Pommerns*. „Abhandlungen und Berichte PNG“ 1928, Jhg. 8, s. 1–94; P. Robien, *Die Vogelwelt Pommerns. Nachtrag 1929/30*, „Dohrniana“ 1931, Jhg. 11, s. 10–33; P. Robien, *Die Vogelwelt Pommerns 2. Nachtrag 1931–34*, „Mitteilungen über die Vogelwelt“ 1935, Jhg. 34, 49–72.

⁶³ M. E. Kurzyńska, Ł. Ławicki, *Muzealne echa...*, s. 668–690.

wojny światowej, w 1951 r. opublikował je jako *Die Brutvögel des Mönnegebietes im pommerschen Oderdelta*⁶⁴. Jest to podsumowanie wyników 20 lat ich wspólnych badań i hołd złożony ojcu.

Publikacje Robiena do dziś są wykorzystywane jako niezaprzeczalnie bogate źródło faktów ornitologicznych. Wiarygodność umieszczonych w nich obserwacji Robiena podkreśla fakt, że przechodzą ocenę krytyczną i kolejni autorzy cytują je w swoich monografiach. Dzięki temu Robien jest też – obok Friedricha Tischlera, Jana Sokołowskiego i Władysława Taczanowskiego – jednym z czterech autorów najczęściej cytowanych w biblii polskich ornitologów autorstwa prof. Ludwika Tomiałojcia – *Ptaki Polski*⁶⁵.

W literaturze ornitologicznej Robien miał niewielu poprzedników całościowo opisujących awifaunę Pomorza⁶⁶. W swoich opracowaniach bazował przede wszystkim na własnych obserwacjach, korzystając także z danych grupy ścisłych współpracowników, rzadko odwołując się do bibliografii pomorskiej literatury ornitologicznej, opracowanej przez Franza Koskego⁶⁷.

⁶⁴ P. Ruthke, *Die Brutvogel des Monnegebietes im pommerschen Oderdelta*, „Ornithologische Abhandlungen“ 1951 Nr. 3 (11), s. 1–41. Paul Ruthke (1908–1981) – ornitolog, początkowo (1928–1929) publikował pod nazwiskiem ojca, jako Robien junior. W latach 1922–1930 towarzyszył mu przy pracy w Naturwarte Mönne. W latach 1930–1945 mieszkał i pracował w Barlinku (niem. Berlinchen). W 1946 r. osiadł w Oststeinbek k. Hamburga. Był członkiem Vogelkundliche Arbeitsgruppe Schleswig-Holstein. Jego kolekcja ptasich jaj znajduje się w Zoologisches Museum Hamburg (Muzeum Zoologicznym w Hamburgu). Do 1951 r. był autorem licznych tekstów podsumowujących obserwacje ornitologiczne (z lat 1928–1951) na Pomorzu, w tym w tym Naturwarte Mönne, oraz w Nowej Marchii. Później zajmował się awifauną Szlezewiku-Holsztynu, a także Maroka. G. Schlundt, *Paul Ruthke jun. zum 70. Geburtstag*, 29.06.1908–29.06.1978, „Vogelkundliches Tagebuch Schleswig-Holstein“ 1978, Nr. 2 (6), s. 184–191.

⁶⁵ L. Tomiałojć, *Ptaki Polski – wykaz gatunków i rozmieszczenie*, Warszawa 1972, s. 12; L. Tomiałojć, *Ptaki Polski – rozmieszczenie i liczebność*, Warszawa 1990, s. 20.

⁶⁶ Można tu wymienić następujących autorów: Bernhard Christian Otto (1777), Christian Friedrich Hornschuch / Hugo Schilling (1837), Eugen Ferdinand von Homeyer (1837; 1841) i najbardziej ceniony przez Robiena – Ernst Hübner (1908). J. Stübs, G. Klafs, *Paul Robien – Das Werden und Wirken eines pommerschen Ornithologen und Naturschützers*, w: *Paul Robien (1882–1945)...*, s. 39.

⁶⁷ F. Koske, *Die Veröffentlichungen über die Vogelwelt Pommerns*, „Journal für Ornithologie“ 1917, Nr. 1 (65), 1–42; tenże, *Die Veröffentlichungen über die Vogelwelt Pommerns*, tamże Nr. 2 (66), s. 121–169; tenże, *Über die ornithologische Literatur Pommerns*, „Abhandlungen und Berichte der Pommerschen Naturforschenden Gesellschaft“ 1920, Nr. 1, s. 67–74. Franz Koske (1862–1920) – członek Ornithologischer Verein Stettin (Szczecińskie Stowarzyszenie Ornitologiczne), autor wielu tekstów o ptakach Pomorza, w tym corocznych doniesień ornitologicznych publikowanych w „Zeitschrift des ornithologischen Vereins zu Stettin“ (za lata 1891–1907), oraz bibliografii o awifaunie Pomorza obejmującej lata 1530–1916. M. E. Kurzyńska, Ł. Ławicki, *Muzealne echa...*, s. 661–662.

Samo obserwowanie ptaków nie wystarczało Robienowi. Szybko zrozumiał potrzebę ochrony i zachowania w niezniszczonym stanie ich siedlisk. Zainspirowany pomysłem cenionego przez siebie ornitologa i aktywisty, członka Ornitologischer Verein zu Stralsund, Ernsta Hübnera (1859–1930) – utworzenia sieci obserwatorów ptaków obejmujących całe Pomorze (1908), intensywnie rozpoczął rozpoznawanie obszarów zasługujących na ochronę i popularyzował ideę tworzenia sieci stacji badawczych⁶⁸.

Robien od początku swej działalności ornitologicznej przywiązywał wagę do rejestracji stanowisk ptaków lęgowych (zakładających gniazda na danym terenie). Dowody lęgów ptaków rzadkich stanowiły dla niego żelazny argument na wysokie walory przyrodnicze Pomorza. W latach 1921–1922, czyli w okresie wydarzeń berlińskiego kongresu (styczeń 1922), na łamach „Pommersche Tagespost” Robien opublikował serię 10 artykułów opisujących najcenniejsze obszary występowania ptaków na Pomorzu, które proponował ustanowić rezerwatami przyrody⁶⁹. W następnych latach zgłaszał Provinzialkomitee für Naturdenkmalpflege in Pommern kolejne tereny warte objęcia ochroną⁷⁰. Należy tu podkreślić, że wskazane przez Robiena cenne przyrodniczo obszary, przed i po 1945 r. (obecnie po obu stronach Odry) w większości zostały objęte ochroną prawną, stając się rezerwatami przyrody, obszarami Natura 2000, parkami krajobrazowymi, a dwóch przypadkach parkami narodowym (Nationalpark Jasmund i Nationalpark Vorpommersche Boddenlandschaft)⁷¹.

⁶⁸ Ernst Hübner (1859–1930) – autor istotnej w historii badań awifauny Pomorza publikacji *Avifauna von Vorpommern und Rügen* (1908), który w 1911 r. domagał się utworzenia rezerwatu na bałtyckiej wyspie Hiddensee, stanowiącej obecnie część Nationalpark Vorpommersche Boddenlandschaft. H.D. Knapp, H. Sporns, *Das Nationalparkprogramm 1990*, „Meer und Museum” 2015, Bd. 25, s. 10–11.

⁶⁹ Do 1922 r. było to jezioro Świdwie, południowa część jeziora Miedwie, jezioro Resko Przymorskie, obszar Peenemünder Haken, „wyspa rycyków” w okolicy Gryfina (Limosen-Insel), jezioro Putzarersee (Anklam), jezioro Ińsko, okolice Ostrobodna koło Płotów, wyspa Riether Werdern na jeziorze Nowowarpieńskim. M.E. Kurzyńska, Ł. Ławicki, *Muzealne echa...*, s. 652.

⁷⁰ J. Stübs, G. Klafs, *Paul Robien – Das Werden ...*, w: *Paul Robien (1882–1945)...*, s. 39–46; D. Weichbrodt, *Wirkungstätten Paul Robiens in Vorpommern aus heutiger Sicht*, w: tamże, s. 57–61; H. Ruthke, *Erinnerungen des Enkels an seinen Großvater*, w: tamże, s. 47–50.

⁷¹ Obydwa parki ustanowiono w 1990 r. Nationalpark Jasmund (Park Narodowy Jasmund) znajduje się na wyspie Rugia, obejmuje obszar półwyspu Jasmund. Nationalpark Vorpommersche Boddenlandschaft (Park Narodowy Vorpommersche Boddenlandschaft) to największy park narodowy Meklemburgii-Pomorza Przedniego i trzeci co wielkości w Niemczech, usytuowany na wybrzeżu Bałtyku, obejmuje kilka półwyspów, wysp i obszarów przybrzeżnych powiatu Vorpommern-Rügen.

Współcześni badacze awifauny, doceniający rolę Robiena w rozwoju badań ornitologicznych, zwracają uwagę na następujące innowacyjne wyróżniki w metodologii jego badań i prezentacji ich wyników:

- we wszystkich publikacjach ornitologicznych Robien opisywał ptaki zarówno w kontekście gatunkowym, jak i ochronnym;
- zwięźle i precyzyjnie omawiał charakterystyczne cechy środowiska życia (biotopów) zarejestrowanych gatunków, co obecnie pozwala badać i porównywać np. wymagania środowiskowe, ich zmiany oraz sposoby zarządzania pod kątem konserwatorskim (ochrony);
- rozpoznał znaczenie destrukcyjnego działania człowieka (antropopresja) wpływającego na rzadkość lub zanik występowania poszczególnych gatunków ptaków, opisując ją słowem *Störung* (zaburzenie), które pojawia się w nazwie niemieckiej subdyscypliny naukowej w badaniach podstawowych w ochronie przyrody *Störungsökologie* (ekologia zaburzeń)⁷², w jej ramach podejmowane są próby zidentyfikowania i kwantyfikacji „destruktorów” w celu ich zminimalizowania za sprawą instrumentów prawnych⁷³.

Należy tu też podkreślić, że rejestracja stanowisk ptaków lęgowych jest obecnie standardem w badaniach ornitologicznych. Poznanie kompleksowej oceny rozmieszczenia i liczebności lęgowych gatunków ptaków na danym obszarze, a także analiza zmian tych parametrów na przestrzeni lat ma szczególne znaczenie w obliczu postępujących zmian w sposobie użytkowania danego terenu, dewastacji wielu typów siedlisk, wzrastającej populacji ludzi i związanej z tym antropopresji czy wreszcie zmian klimatycznych. Oprócz waloru naukowego i faunistycznego, wyniki tego rodzaju badań mają znaczenie jako narzędzie wywierania nacisku w celu efektywniejszej ochrony ptaków i ich siedlisk. Aktualnie realizowane są w ramach międzynarodowych inicjatyw przy wsparciu organizacji krajowych, realizujących projekty w poszczególnych państwach, czyli tak jak wyobrażał to sobie Robien kilka dekad wcześniej⁷⁴.

Bezkompromisowość Robiena i kategoryczność jego żądań działań na rzecz ochrony przyrody, kierowanych wobec ówczesnych organizacji delegowanych do zajmowania się tą kwestią – urzędów państwowych *Staatliche Stelle für Naturdenkmalpflege in Preußen* (od 1936 *Reichsstelle für Naturschutz*) oraz jego prowincjonalnych i okręgowych agend, instytucji

⁷² „Zaburzenie” jest obecnie podstawowym pojęciem z zakresu ekologii.

⁷³ J. Stübs, G. Klafs, *Paul Robien – Das Werden...*, w: *Paul Robien (1882–1945)...*, s. 43–44.

⁷⁴ Za: www.otop.org.pl/naszeprojekty/liczymy/atlas-ptakow-legowych, dostęp – 28.08.2022.



Paul Robien oprowadzający przyrodniczą wycieczkę gości z Altdamm (Szczecin-Dąbie),
czerwiec 1936 r. Fot. ze zbiorów Dietricha Schulze

(szczecińskie Naturkundemuseum) i organizacji społecznych (Pommersche Naturforschende Gesellschaft) oraz innych lokalnych stowarzyszeń przyrodniczych, w tym ornitologicznych – były przyczyną ciągłych napięć i konfliktów ze środowiskami działającymi na tym polu, w tym ówczesnym środowiskiem naukowym, którego przedstawiciele odgrywali znaczące role w wymienionych organizacjach.

Archiwalia dokumentujące działalność Robiena rejestrują jego liczne interwencje w sprawie „występków przeciwko naturze”, w tym: kłusownictwa, myśliwych, eksploatacji rolniczej, wypalania trzciny czy niekompetencji stowarzyszeń i osób urzędowo wyznaczonych do ochrony przyrody na danym terenie. Robien był też zagorzałym przeciwnikiem pozyskiwania okazów ptaków do badań naukowych przez ich zabijanie (ówczesna standardowa metoda powiększania muzealnych zasobów; po 1928 r. szczecińskie muzeum przyrodnicze podjęło bardzo dynamiczne działania na rzecz stworzenia reprezentatywnej kolekcji pomorskiej). Był też przeciwnikiem obrączkowania ptaków, ze względu na ówczesny brak przeszkolenia dokonujących tego osób, prowadzącego do nieumyślnego ich krzywdzenia⁷⁵. W oficjalnych pismach

⁷⁵ Za takie Robien uważał m.in. działania współpracowników szczecińskiego Naturkundemuseum, wykonywane na zlecenie tej instytucji na Biologische Station der Greifswalder Oie.

i w bezpośrednim kontakcie – w ramach posiedzeń urzędowych gremiów – Robien głośno wyrażał swoje zdanie: punktował nieprawidłowości, żądał zaprzestania szkodliwych działań, autorytatywnie wskazywał drogi postępowania ochronnego. Ta zapalczywość Robiena rzutowała na ocenę jego pracy, projektów i interwencji, dokonywaną przez urzędników i środowisk z nimi współpracujących (szczególnie od lat 30. XX w.). Znaczącą rolę zaczęły odgrywać jego brak formalnego wykształcenia (ukończył jedynie szkołę podstawową) i osobowość. Uznawano go za awanturnika manifestującego swoją niechęć do urzędowych posiedzeń. A wysuwane postulaty i żądania przeciwko myśliwym, kłusownikom, rolnikom, naukowcom, muzealnikom, postrzegano jako nedorzeczne⁷⁶.

Z drugiej strony charyzma i aktywność Robiena przysporzyła mu wielu zwolenników i naśladowców. Był niestrudzonym ekoedukatorem. Pozyskał grono wiernych współpracowników z estymą wspominających go po latach. Zainspirował krąg osób, by zawodowo lub hobbystycznie zajęły się ornitologią czy ochroną przyrody. Jego losy i dzieło oddziaływały i promieniują na następne pokolenia osób przejętych losem otaczającego nas środowiska naturalnego.

Z pocztu naśladowców – Jerzy Noskiewicz (1932–1989)

Przyrodnikiem, na którego Robien wpłynął w sposób znaczący był Jerzy Noskiewicz (1932–1989)⁷⁷ – ornitolog, projektodawca Rezerwatu Przyrody „Jezioro Świdwie”⁷⁸ (założony w 1963) i wieloletni kierownik placówki badawczej – Szczecińskiej Stacji Ornitologicznej „Świdwie” (1963–1989).

4 listopada 1921 r. Robien opublikował pierwszy tekst dotyczący wartości przyrodniczej obszaru jeziora Świdwie – we wspomnianej już serii artykułów w „Pommersche Tagespost” – opisujących najcenniejsze miejsca występowania ptaków na Pomorzu, które proponował ustanowić rezerwatami

⁷⁶ M. E. Kurzyńska, Ł. Ławicki, *Muzealne echa...*, 653–656, 666–667.

⁷⁷ Istotne publikacje o J. Noskiewiczu: J. Giergielewicz, W. Zyska, *Polnische Erben der Ideen Paul Robiens. Ing. Jerzy Noskiewicz – ein Wegbereiter für den Naturschutz in Pommern*, w: *Paul Robien (1882–1945)...*, s. 62–65; *Rezerwat przyrody Jezioro Świdwie 1963–2013*, red. J. Jasnowska, Szczecin 2013; J. Giergielewicz, *Noskiewicz Jerzy*, w: *Encyklopedia Szczecina...*, s. 635; R. Czejarek, *Szeryf*, w: *Sekrety Pomorza Zachodniego*, Łódź 2017, 69–74.

⁷⁸ Rezerwat Przyrody „Jezioro Świdwie” jest położony w południowej części Równiny Wkrzańskiej, ok. 20 km na północny zachód od Szczecina. Jezioro otoczone jest przez około 800 ha terenów podmokłych z bujną roślinnością wodną. Obecnie administracyjnie przynależy do gmin Dobra koło Szczecina i Police, a jako rezerwat podlega Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Szczecinie. www.swidwie.pl/rezerwat, dostęp – 28.08.2022.

przyrody. Tam właśnie pierwotnie pragnął założyć swoją stację przyrodniczą, ale ze względu na prywatną własność terenu ostatecznie mu się to nie udało. W 1930 r. wskazał go jako „najważniejszy obszar ptaków wodno-błotnych w powiecie Randow” i deklarował „strzec go jak klejnotu”⁷⁹. Misję tę zrealizował Jerzy Noskiewicz.



Jerzy Noskiewicz (z prawej) wraz z współpracownikami podczas prac terenowych na Pomorzu Zachodnim. Fot. J. Giergielewicz, l. 1982–1984

Warto zaznaczyć, że niesamowita zbieżność losów obydwu ornitologów wymaga szerszego, osobnego opracowania. A Noskiewicz był jednym z początkowych i bardzo istotnych ogniw swoistej „sztafety robienowskiej”. Przyczynił się do uratowania spuścizny Robiena (zabezpieczonej w 1948 r. przez Krystynę Kowalską z pozostałości po Naturwarte Mönne), przekazując ją w 1966 r. do Instytutu Zoologii PAN w Warszawie (obecnie MiZ PAN), gdzie

⁷⁹ P. Robien, *Neuendorfer See, Kreis Randow*, „Pommersche Tagespost”, 4.09.1921; P. Robien, *Der Neuendorfer See – das bedeutendste Sumpfvogelgebiet des Kreises Randow*, „Unser Pommerland” 1930, H. 15, s. 412–414.

archiwalia przechowywane są do dzisiaj⁸⁰. Zaszczepił swoim współpracownikom kult Robiena, opowiadając o jego zasługach na polu ochrony przyrody i inspirując do pogłębienia wiedzy na temat losów jego życia i szczegółów działalności. Podjął się tego jego współpracownik Jerzy Giergielewicz⁸¹. A wyniki polsko-niemieckich ustaleń na ten temat zaprezentowano na szczecińskim sympozjum (1995) i w opublikowanych po nim materiałach (1998):



Jerzy Noskiewicz – kierownik Szczecińskiej Stacji Ornitologicznej „Świdwie” z pisklęciem bielika. Fot. J. Giergielewicz, l. 1982–1984

Noskiewicz wcielił w życie opracowaną przez Robiena koncepcję stacji przyrodniczej mającej być częścią „zielonej rewolucji” – zorganizowana od podstaw własnymi siłami, skupiająca siły i zaangażowanie rzeszy amatorów, niekoniecznie ornitologów, służąca celom badawczym, ochronnym

⁸⁰ M.E. Kurzyńska, Ł. Ławicki, *Muzealne echa...*, s. 654, 681.

⁸¹ Jerzy Giergielewicz (1925–2012) – lekarz neurolog, pracownik Pomorskiej Akademii Medycznej i Szpitala Kolejowego w Szczecinie, miłośnik i badacz przyrody Pomorza Zachodniego, nagradzany fotograf przyrody, specjalista do spraw dydaktyki Rezerwatu Przyrody „Jezioro Świdwie”, autor wielu publikacji związanych z ochroną przyrody i rezerwatem „Świdwie” oraz badacz i popularyzator postaci Robiena. M. Osajda, *Okruchy życia Jerzego Giergielewicza – leczył ludzi i przyrodę*, „Kurier Szczeciński” 2020, nr 61, dod. „Magazyn Kuriera” nr 13, s. 4–5.

i dydaktycznym⁸². Większość swej pracy w niej poświęcił na sprawy związane z czynną ochroną przyrody: niwelowanie szkód wynikających z działalności pobliskiego PGR-u w Bolkowie, kłusowników i myśliwych, powiększanie obszaru i podwyższanie stopnia ochrony otoczenia jeziora Świdwie.



Budynek dawnej Szczecińskiej Stacji Ornitologicznej „Świdwie” – w latach 1974–1998 mekki zachodniopomorskich ornitologów i miłośników ptaków. Stacja w tym okresie realizowała systematyczne badania awifauny Rezerwatu Przyrody „Jezioro Świdwie”.

Fot. J. Giergielewicz, l. 1982–1984

⁸² Najważniejsze publikacje dotyczące zasobów przyrodniczych Rezerwatu Przyrody „Jezioro Świdwie” oraz dokumentujące działalność Szczecińskiej Stacji Ornitologicznej „Świdwie” to: J. Noskiewicz, J. Starobrzańska, R. Wysocki, *Ptaki jeziora Świdwie i okolicy*, „Ochrona Przyrody” 1988, nr 46, s. 217–258; W. Zyska, P. Zyska, J. Giergielewicz, M. Cichoń, R. Wysocki, *Świdwie. Rezerwat Przyrody*, Szczecin 1994; A. Staszewski, R. Czeraszkiwicz, *Awifauna łęgowa rezerwatu „Świdwie” i okolic w latach 1990–1998*, „Notatki Ornitologiczne” 2000, nr 41, s. 115–138; R. Czeraszkiwicz, A. Staszewski, *Ptaki rezerwatu „Świdwie”. Wędrowki i zimowanie*, Szczecin 2004; *Rezerwat przyrody Jezioro Świdwie 1963–2013*, red. J. Jasnowska, Szczecin 2013; M. Jasiński, A. Staszewski, *Zmiany liczebności łęgowych ptaków wodno-błotnych rezerwatu „Świdwie” pomiędzy latami 1992–1998 i 2010*, „Ptaki Pomorza” 2013, nr 4, s. 111–119 oraz wydawany własnym sumptem przez organizacje pozarządowe sprawujące pieczę nad rezerwatem: „Biuletyn Stacji Świdwie” 1993–1994, nr 1–3, kontynuowany jako „Biuletyn Zachodniopomorskiego Towarzystwa Ornitologicznego” 1997–2002, nr 1–6.

W wyniku wysiłku Noskiewicza i jego zespołu – skupionego w Szczecińskim Kole Sekcji Ornitologicznej Polskiego Towarzystwa Zoologicznego (założonym w 1958 r.), które powołało do życia Szczecińską Stację Ornitologiczną „Świdwie” – w 1963 r. doprowadzono do utworzenia Rezerwatu Przyrody „Jezioro Świdwie”. Jedenaście lat później (1974) stacja badawcza została przekształcona z organizacji społecznej w agendę państwową. Stanowiło to moment przełomowy w jej funkcjonowaniu, dając narzędzia do realnej ochrony i badania tego obszaru. W 1984 r. Rezerwat Przyrody „Jezioro Świdwie” został wpisany na listę „Konwencji o obszarach wodno-błotnych mających znaczenie międzynarodowe” (Ramsar Convention on Wetlands). Było to efektem akceptacji wniosku przez Międzynarodową Unię Ochrony Przyrody (International Union for Conservation of Nature, IUCN). Fakt ten nałożył na rząd polski obowiązek szczególnej ochrony tego obszaru i stały monitoring środowiska przyrodniczego⁸³. W latach 1974–1998 stacja realizowała systematyczne badania awifauny rezerwatu.



Jerzy Giergielewicz, bliski współpracownik Jerzego Noskiewicza, przez około 20 lat dokumentował życie ptaków w Rezerwacie Przyrody „Jezioro Świdwie” oraz dzieje Szczecińskiej Stacji Ornitologicznej „Świdwie”, a także był niestrudżonym badaczem i popularyzatorem postaci Paula Robiena. Fot. M. Kalisiński, l. 1982–1984

⁸³ W. Zyska, P. Zyska, J. Giergielewicz, M. Cichoń, R. Wysocki, *Świdwie...*, s. 18–28.

Położenie jeziora Świdwie w korytarzu wędrówkowym ptaków stało się podstawą współpracy Szczecińskiej Stacji Ornitologicznej „Świdwie” ze Stacją Ornitologiczną – Górki Wschodnie (ob. Wyspa Sobieszewska – dzielnica Gdańska)⁸⁴ w akcji obrączkowania ptaków. Jej celem było zbadanie szlaków wędrówek ptaków gnieźdzących się lub przelatujących przez rezerwat. W wyniku podjętych prac (20 tys. zaobrączkowanych ptaków) uznano Świdwie za jeden z najważniejszych punktów przystankowych w Polsce na szlaku ptasich wędrówek⁸⁵. Każdy z nas może tego osobiście doznać, wybierając się w okolice jeziora, szczególnie jesienią, kiedy do ptaków osiadłych dołączają tysiące zmęczonych migracją gości.

W latach 1976–1984 Noskiewicz, w duchu robienowskim, podjął się niezwykle trudnych i pionierskich w swej skali badań bielików na Pomorzu Zachodnim⁸⁶, których liczebność gwałtownie spadała, pomimo prawnej ochrony zastosowanej wobec nich jako gatunku zagrożonego od 1952 r. W wyniku przeprowadzonych badań ustalono przyczyny zagrożeń i doprowadzono do wydania przez Naczelną Dyрекcję Lasów Państwowych zarządzenia dotyczącego ochrony siedlisk lęgowych bielików (28.07.1981)⁸⁷. Aktualnie Pomorze Zachodnie jest jednym z głównych miejsc występowania tego gatunku ptaków, gdzie ma on doskonałe warunki do życia. Pływając lub przebywając na brzegach Odry nawet w granicach Szczecina często można podziwiać majestatyczny lot bielików⁸⁸. Zawdzięczamy to m.in. Jerzemu Noskiewiczowi.

⁸⁴ Centralna polska placówka naukowa zajmująca się badaniem wędrówek ptaków. Funkcjonuje do dzisiaj w strukturze MiIZ PAN w Warszawie. Po 1945 r. to Naturwarte Mönne Robiena była typowana na siedzibę pierwszej stacji ornitologicznej w granicach Polski. W latach 1941–1945 Robien był korespondencyjnym współpracownikiem warszawskiej Stacji Ornitologicznej. Za: S. Zawadzki, *Pierwsze 20 lat obrączkowania ptaków w Polsce (1931–1951)*, „Studia i Materiały CEPL w Rogowie” 2017, r. 19, nr 4, s. 126–144; *Historia Stacji Ornitologicznej MiIZ PAN [2017–2021]*: www.gdanskwypasobieszewska.pl/pl/historia/historia-stacji-ornitologicznej-miiz-pan/, dostęp – 15.10. 2021; M.E. Kurzyńska, Ł. Ławicki, *Muzealne echa...*, s. 668.

⁸⁵ W. Zyska, P. Zyska, J. Giergielewicz, M. Cichoń, R. Wysocki, *Świdwie...*, s. 22.

⁸⁶ Zob.: J. Giergielewicz, G. Karczmarczyk-Doman, *Tropem orłów Pomorza Zachodniego*, Szczecin 2003.

⁸⁷ Ciekawostkę stanowi fakt, że działania interwencyjne Robiena doprowadziły do powstania pierwszego rozporządzenia wydanego przez lokalne władze policyjne zabraniające odstrzału bielika (30.05.1921) i wprowadzenia całkowitej ochrony tego gatunku w prowincji Pomorze (15.07.1922). Tamże, s. 18.

⁸⁸ R. Jurszo, *Największe zagęszczenie bielików w Europie. Dlaczego upodobały sobie okolice Szczecina i Zalew Szczeciński?*, „Gazeta Wyborcza” 28.08.2022: www.szczecin.wyborcza.pl/szczecin/51,34939,28553360.html, dostęp – 28.08.2022.

Epilog odrzański *anno domini* 2022

Znaczenie aktywistów w typie Robiena – posiadających specjalistyczną wiedzę charyzmatycznych zapaleńców, którzy mimo wielu trudności nie ustają w walce o dobrostan przyrodniczy, rozumiejąc jego wagę dla funkcjonowania człowieka w dalekosiężnej perspektywie, których napędza brak zgody na to, co złego dzieje ze światem – możemy śledzić i docenić w obliczu katastrofy ekologicznej na Odrze, w cieniu której był opracowywany niniejszy tekst (sierpień 2022)⁸⁹. Pokazuje ona dobitnie, jak istotna jest kompetencja i sprawczość instytucji państwowych w niedopuszczaniu do tego rodzaju dramatycznych sytuacji przez stały monitoring zagrożeń, znajdowanie i karanie sprawców zanieczyszczeń środowiska, egzekwowanie przepisów prawa, formułowanie nowych rozporządzeń pod wpływem badań dotyczących zmian w środowisku naturalnym. Katastrofa ekologiczna na Odrze pokazuje także jak aktywiści zrzeszeni w organizacjach pozarządowych, dziennikarze, naukowcy, lokalne samorządy dotknięte skutkami katastrofy – podejmując realne działania (m.in. ratownicze, wyjaśniające przyczyny katastrofy) – zmuszają władze państwowe do wymuszenia na władzach państwowych podjęcia konkretnych kroków do zastopowania i przeciwdziałania degradacji środowiska naturalnego czy wyznaczania nowych obszarów chronionych. W przypadku Odry byłyby to Park Narodowy Doliny Dolnej Odry, którego idea jako projekt transgraniczny pojawiła się już w latach 90. XX w. i zaowocowała powołaniem jedynie parku narodowego w granicach Niemiec – Nationalpark Unteres Odertal (utworzony w 1995 r. przez władze Brandenburgii). Obecnie organizuje się lobbing na rzecz utworzenia w Dolinie Dolnej Odry parku narodowego w granicach Polski⁹⁰.

Aleksander Humboldt, Hugo Conwentz, Paul Robien, Jerzy Noskiewicz zapewne z wielkim zaangażowaniem przyłączyliby się do starań o ustanowienie tego parku. Warto pomyśleć, czy my także możemy coś zrobić dla realizacji tej idei. Bogate zasoby przyrodnicze Pomorza Zachodniego zasługują na docenienie ich nie tylko podczas zachwycania się nimi w terenie, ale również

⁸⁹ www.biqdata.wyborcza.pl/biqdata/7,159116,28796195,katastrofa-ekologiczna-na-odrze-kalendarium-i-mapy.html, dostęp – 29.08.2022.

⁹⁰ Ł. Ławicki, *Jak rodziła się koncepcja parku narodowego na Międzyodrzu*, „Gazeta Gryfińska” 07.06.2022, s. 16–18; R. Jurszo, *Zróbmy na Odrze park narodowy. Zasluguje na to po tym, jak została zatruta*, „Gazeta Wyborcza” 24.08.2022, www.wyborcza.pl/7,177851,28822865,dajmy-odrze-park-narodowy-zasluguje-na-to.html, dostęp – 28.08.2022.

poprzez aktywne włączenie się w ich ochronę i zachowanie w nie pogorszo-
nym stanie dla przyszłych pokoleń.

O AUTORCE

MARTA EWA KURZYŃSKA – bibliotekarka z ponaddwudziestoletnim stażem pracy w zawodzie, od 2011 r. kieruje Biblioteką Muzeum Narodowego w Szczecinie. Aktywnie działa w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich (SBP), była współorganizatorką oraz inicjatorką m.in.: „Biblioteki+”, szczecińskich edycji Odjazdowego Bibliotekarza. Autorka artykułów dotyczących zbiorów specjalnych bibliotek Pomorza Zachodniego i działalności Okręgu Zachodniopomorskiego SBP. Odznaczona Honorową Odznaką SBP (2017). Laureatka konkursu Zachodniopomorski Bibliotekarz Roku 2018. Obecnie w kręgu jej zainteresowań badawczych znajduje się historia szczecińskiego Naturkundemuseum (Muzeum Przyrodnicze) – jednego z dwóch działów Museum der Stadt Stettin (Muzeum Miasta Szczecina).
